



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO DEL SANTO PADRE FRANCESCO
IN KENYA, UGANDA E NELLA REPUBBLICA CENTRAFRICANA
(25-30 NOVEMBRE 2015)

ODWIEDZINY W DOMU MIŁOSIERDZIA *Kampala, Nalukolongo*

28 listopada 2015 [\[Multimedia\]](#)

Drodzy Przyjaciele,

Dziękuję wam za serdeczne powitanie. Bardzo chciałem odwiedzić ten Dom Miłosierdzia, który kardynał Nsubuga założył tu w Nalukolongo. Miejsce to zawsze było związane z zaangażowaniem Kościoła na rzecz ubogich, niepełnosprawnych i chorych. Tutaj początkowo ratowano dzieci z niewoli, a kobiety otrzymywały wychowanie religijne. Pozdrawiam Siostry Miłosiernego Samarytanina, które prowadzą to wspaniałe dzieło, dziękując im za wiele lat ich cichej i radosnej posługi w apostołstwie. I tutaj obecny jest Jezus, bo powiedział On, że zawsze będzie obecny wśród ubogich, chorych, uwięzionych, wydziedziczonych, tych, którzy cierpią. Tutaj jest Jezus.

Pozdrawiam również przedstawicieli wielu innych grup apostołstwa, troszczących się o potrzeby naszych braci i siostr w Ugandzie. Myślę szczególnie o wspaniałej i owocnej pracy z osobami chorymi na AIDS. Pozdrawiam przede wszystkim mieszkańców tego domu, oraz innych takich jak ten, a także tych wszystkich, którzy korzystają z dzieł miłosierdzia chrześcijańskiego. Bo jest to właśnie dom! Tutaj możecie znaleźć miłość i opiekę; tutaj możecie poczuć obecność Jezusa, naszego brata, który kocha każdego z nas tą miłością, która jest właściwa Bogu.

Dzisiaj, z tego Domu pragnę zaapelować do wszystkich parafii i wspólnot w Ugandzie - a także w całej Afryce - nie zapominajcie o ubogich. Ewangelia każe nam wychodzić ku obrzeżom społeczeństwa i odnaleźć Chrystusa w cierpiącym i potrzebującym. Pan nam mówi w sposób jednoznaczny, że nas z tego osądzi! To smutne, gdy nasze społeczeństwa pozwalają, aby osoby starsze były odrzucane i zapominane! To karygodne, gdy ludzie młodzi są wyzyskiwani przez mającą dziś miejsce niewolę handlu ludźmi! Patrząc uważnie na otaczający nas świat, wydaje się, że w wielu miejscach upowszechnia się egoizm i obojętność. Jak wielu naszych braci i siostr pada

ofiara dzisiejszej kultury „użyj i wyrzuć”, powodującej pogardę zwłaszcza wobec dzieci nienarodzonych, młodzieży i osób starszych!

Jako chrześcijanie nie możemy po prostu stać i patrzeć, stać i patrzeć co się dzieje i nic nie czynić. Coś musi się zmienić! Nasze rodziny muszą stać się jeszcze bardziej oczywistymi znakami cierpliwej i miłosiernej miłości Boga, nie tylko dla naszych dzieci i starszych, ale dla tych wszystkich, którzy są w potrzebie. Nasze parafie nie mogą zamknąć drzwi i uszu na wołanie ubogich. To najlepszy sposób naśladowania Chrystusa. Właśnie w ten sposób dajemy świadectwo Panu, który nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć. W ten sposób ukazujemy, że ludzie znaczą więcej niż rzeczy i że to, czym jesteśmy, jest ważniejsze niż to, co mamy. Właśnie bowiem w tych, którym służymy, Chrystus objawia każdego dnia siebie samego i przygotowuje przyjęcie, jakie mamy nadzieję sami otrzymać kiedyś w Jego wiecznym królestwie.

Drodzy przyjaciele, poprzez proste gesty, proste i pobożne czyny czczące Chrystusa w Jego braciach i siostrach najmniejszych staramy się wprowadzić moc Jego miłości w świat i rzeczywiście go zmieniamy. Jeszcze raz dziękuję wam na waszą wielkoduszność i miłosierdzie. Będę o was pamiętał w moich modlitwach i proszę was bardzo, abyście się za mnie modlili. Zawierzam was wszystkich czulej opiece Maryi naszej Matki i udzielam wam mojego błogosławieństwa.

Omukama Abakuume! [Niech wam Bóg błogosławi!]